

Festiwalowe NOWINKI

Już wkrótce konkursy powiatowe

RZESZÓW (kor. wł.). Większość zespołów artystycznych woj. rzeszowskiego żyje obecnie przygotowaniem do Festiwalu. Do powiatowych oddziałów kultury stale napływają zgłoszenia do udziału w powiatowych konkursach. Wpłynęły już 962 zgłoszenia, w tym 339 ze wsi, a 578 ze szkół. Przeważają zespoły taneczne i chorałowe.

W przygotowaniach do powiatowych konkursów przodują powiaty: rzeszowski, jasielski, gorlicki i tarnobrzeski, natomiast najsłabiej przebiegają przygotowania w powiatach Ustrzyki i Radowo.

Po II Zjeździe ZMP powstało 49 nowych zespołów artystycznych. Większość z nich przygotowuje już program, pragnąc wziąć udział w konkursach powiatowych.

Wiele zespołów artystycznych z woj. rzeszowskiej organizuje występy i wieczornice, zapoznając ze swym programem mieszkańców swoich gromad.

W przygotowaniach do konkursu młodzież rzeszowska napotyka na duże trudności, zwłaszcza w doborze odpowiedniego repertuaru.

Pieśni Nigerii

Grupa studentów Nigerii, ucząca się na wyższych uczelniach w NRD, rozpoczęła już przygotowanie programu artystycznego na V Festiwal. Na program ten złożą się pieśni i tańce zachodnio-afrykańskie.

Przyjadą Japończycy

W Japonii odbywały się seanse filmu kolorowego o IV Festiwalu w Bukareszcie. Dotychczas film ten wyświetlono w prowincjach: Kansai, Tokai, Hokkaido oraz Tokio.

Młodzież Związku Zawodowego Pracowników Hali Rybnych odbyła ostatnio zebranie, na którym zdecydowała wysłać swych przedstawicieli na Festiwal. W celu pokrycia kosztów podróży młodzi związkowcy postanowili odkładać codziennie 10 yen, a w dzień wypłaty 100 yen.

Tę decyzję młodzi pracownicy hal rybnych podjęli po obejrzeniu filmu o IV Festiwalu w Bukareszcie, który wywarł na nich głębokie wrażenie.

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Nr 52 (1502) B

Warszawa, środa 2 marca 1955 r.

Cena 20 groszy

POZNAŃ

przed Międzynarodowymi Targami

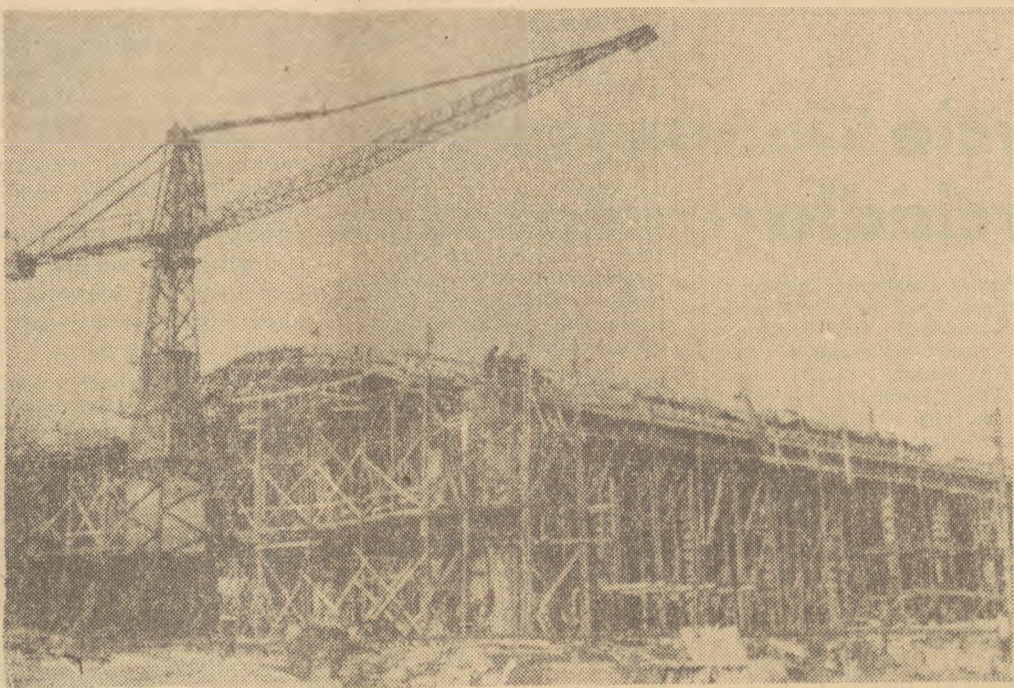
(Inf. wł.). Tegoroczne Międzynarodowe Targi Poznańskie, które odbędą się w czasie od 3 do 24 lipca będą znacznie większe od poprzednich. W zakładach produkcyjnych całego kraju przygotowuje się ekspozycje, które zaprezentują całe bogactwo dorobku naszego przemysłu zarówno w produkcji na użytek wewnętrzny jak i na eksport. Napływają również coraz liczniejsze oferty, zgłoszenia, zapytania wystawców z różnych stron świata.

Na terenach targowych obejmujących 25 ha trwają już prace przygotowawcze. Przeprowadza się generalne remonty wielu hal i pawilonów, buduje się nową halę wystawową.

Prawdziwą atrakcją dla spodziewanego miliona zwiedzających będzie szeroko rozbudowany dział kiernaszowy, w którym sprzedawane będą towary przemysłowe i konsumpcyjne produkcji krajowej i zagranicznej. Na terenie parku targowego powstaje nowoczesna dzielnica handlowa. Na miejscu licznych dawnych kiosków, powstają nowe, obszerne pawilony dostosowane do obsługi tysięcy kupujących.

Utworzono w Poznaniu „Komitet Obywatelski” planujący usprawnienie działalności i rozszerzenie sieci zakładów żywienia zbiorowego, poprawę stanu oświetlenia miasta, zmianę nawierzchni wielu ulic itp.

Buduje się nowy hotel na około 200 miejsc, PITK otrzyma nowoczesny Dom Turysty. Rewelacja będzie urządzenie



Nasi hokeiści grają coraz lepiej

ZSRR — Polska 8:2

(Telefonem od naszych korespondentów)

Czwarty dzień mistrzostw świata w hokeju na lodzie obył się bez sensacji. Trudno jednak było takich oczekiwać, gdy Kanada grała z Finlandią, ZSRR z Polską a USA z Szwajcarią. Zgodnie z przewidywaniami zwycięstwa odnieśli faworyci; niespodzianką jest wynik meczu ZSRR — Polska. Po zwycięstwie, ZSRR zwyciężył 8:2 (2:0, 2:1, 4:1). W pozostałych Kanadzie wygrała z Finlandią 12:0 a USA ze Szwajcarią 7:3. W tabeli prowadzą nadal bez porażek Kanada i ZSRR.

KOLONIA, 28.II. — W dniu 17 lutego na sztucznych lodowisku w Warszawie drużyna ZSRR — czeskosłowacki mistrz świata — bez trudu rozprawiła się z naszą reprezentacją, wygrywając 13:0. Po tym wyniku ogólnie sadzono, że w mistrzostwach w meczu z ZSRR nasza drużyna niewiele będzie mieć do powiedzenia. Tymczasem stało się inaczej. Wprawdzie przegraliśmy 2:8, ale ten wynik podobnie jak 0:8 z Kanadą może być tylko ciekawostką. Są bowiem porażki, które nie przynoszą wstydu.

W meczu z ZSRR nasza drużyna spisała się bardzo dobrze, grając ambitnie i twardo, znosząc przeciwnika do zademonstrowania najwyższych umiejętności gry. Zawodnicy polscy, szczególnie w I i II tercji, celowali przede wszystkim w grze obronnej, nie pozwalając swoim kolegom radzieckim na zbyt częste strzały. Bacznie pilnowali obronę własnej bramki, napastnicy polscy raz po raz inicjowali na bramkę Mirowskiego groźne ataki, z których niestety tylko 2 wykorzystali. Niezależnie od strzelenia bramki, w decydującym jednak momencie fatalnie pudłowali.

W sumie jednak dali powód do zadowolenia, gdyż z każdym dniem, po każdym meczu czynią postępy, grają lepiej. Mecz ZSRR — Polska zyskał opinię najładniejszego z dotychczas rozegranych. Zawodnicy obu drużyn grali niezwykle czysto i koleżeńsko. Raz tylko w ciągu 60 min. za przypadkowy zrzęstą faul, uczestnik tego pięknego spotkania odsiadwał 2 karne minuty.

Po meczu obu zespołom oraz prowadzącym do spotkania sędziom fińskim R. i T. Lindroos (oba są braćmi) widowie zgłoszono długotrwałą owację. Strzelcami bramki w I tercji byli Bobrow i Byczkow. W II Bobrow, Wróbel III (dla Polski) i Kuzin. W III tercji Krylow, Lewacki (dla Polski), Byczkow, Szuwałow i Kuczewski. (R)

Kanada — Finlandia 12:0

(7:0, 3:0, 2:0)

DUESSELDORF, 28.II. W meczu z Kanadą, reprezentantem kraju „białej nocy” i „tysiąca jezior” z góry byli skazani na klęskę. Przegrali jednak „tylko” 0:12. Wynik ten zaważył na samych Kanadyjczykach, którzy zapewnili sobie wysokie zwycięstwo w I tercji, w pozostałych grali już tylko na pokaz, wyraźnie oszczędzając siły do dalszych rozgrywek mistrzostwskich.

Kanadyjczyk rozprawił się łatwo z Finlandią, ale zostali znowu wyeliminowani przez 25. lutego, gdy w meczu z ZSRR, zwyciężyli 8:2. W I tercji, mimo że przeciwnicy nie dawali do tego powodu. Strzelcami bramki byli: Shebaga i Kaurimäki — po 2 oraz Tavia, McAvoy, Kilbourn, Bathgate, Berry, Bill Warwick, McIntyre i Dick Warwick. (m)

USA — Szwajcaria 7:3

(1:1, 1:0, 5:2)

KREFELD, 28.II. W pierwszym meczu I rundy, Szwajcaria stawiała zwycięstwo opór hokeistom amerykańskim. W ostatniej chwili, mimo zdobycia 2 bramek, Szwajcarzy opadli z sił oddając inicjatywę przeciwnikom. Zwycięstwo reprezentantów USA jest jednak całkowicie zasłużone.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Doherty — 2 oraz Christian, Mathef, Greely, Bauer i McKinnon, dla pokonanych: Neef, Schuberger i Morger. (m)

PO 4 DNIACH

1. Kanada	8	37:4
2. ZSRR	4	24:5
3. USA	4	22:9
4. Szwajcaria	3	16:6
5. CSR	3	10:9
6. POLSKA	2	7:20
7. Niemcy z. Szwajcarią	2	11:16
8. Finlandia	2	8:24
9. Finlandia	1	3:30

„Żadna siła nie rozłączy naszych dłoni!”



W związku z V Światowym Festiwalem Młodzieży i Studentów o Pokój i Przyjaźń w Warszawie redakcja „Sztandaru Młodych”

ogłasza

Ankiety Festiwalową pt. „Mój Przyjaciel”

Do wzięcia udziału w ankiecie zapraszamy wszystkich naszych czytelników, którzy na jednym z minionych Festiwali młodzieży, podczas Spotkań Przyjaźni, przebywając za granicą lub też goszcząc młodych ludzi z zagranicy w Polsce — zapoznali się, zaprzyjaźnili z chłopcem czy dziewczyną z innego kraju.

Opowiedzcie o nim — opowiedzcie o Waszym spotkaniu, o Waszej przyjaźni.

Forma i rozmiar wspomnienia czy wypowiedzi — dowolne.

Wypowiedzi nadsyłać można do 15 kwietnia br. na adres: „Sztandar Młodych” — Warszawa, ul. Wspólna 61, zaznaczając na kopercie: „Ankieta Festiwalowa”.

Ciekawsze wypowiedzi będziemy drukować na łamach naszej gazety. Za najlepsze — przyznane zostaną nagrody książkowe.

W najbliższych pięciu latach

Mieszkańcy 1/5 części kraju znajdą się „w zasięgu” telewizji

Polska telewizja przechrodzi ze stadium prób i doświadczeń do pierwszego etapu planowej rozbudowy. W ciągu najbliższych pięciu lat program telewizyjny będzie mógł być odbierany na jednej piątej części kraju, zamieszkanej przez ok. 11 mln ludzi w miastach i na wsi.

Rozwój polskiej telewizji zapewniła podjęta ostatnio uchwała Prezydium Rządu. W myśl tej uchwały powstać ma w Warszawie Centralny Ośrodek Telewizyjny, mieszczący szereg studiów i wyposażony w nowoczesny sprzęt techniczny. Pod koniec 1958 r. ośrodek ten, o zdolności produkcyjnej ok. 30 godzin tygodniowo, rozpocznie nadawanie programów telewizyjnych. Do produkcji polskich odbiorców telewizyjnych będzie przystosowany jeden z budujących się obecnie zakładów przemysłowych w Warszawie — przyszłe Warszawskie Zakłady Telewizyjne. Pierwsza seria 500 aparatów ma być wykonana w przyszłym roku. Do końca 1960 r. zakłady te mają wyprodukować ok. 115 tys. odborników telewizyjnych.

Realizacja wieloletniego programu rozwoju telewizji w Polsce rozpocznie się jeszcze w bieżącym roku. W Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina w Warszawie zostaną rozpoczęte prace zwią-

Szkola TPD Nr 10

nazwana
im. Ludwika
Wawrzyńskiego

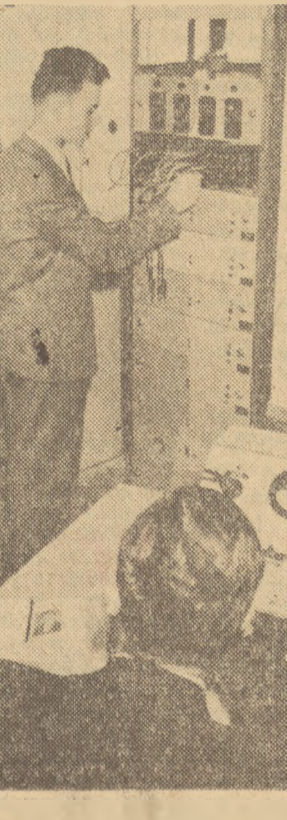
28 bm. Ministerstwo Oświaty nadało szkole TPD nr 10 w Warszawie, przy ul. Młynarskiej 2, imię Ludwika Wawrzyńskiego.

Bohaterska nauczycielka była kierowniczką świetlicy w tej szkole.

Z wnioskiem o nadanie szkole imienia L. Wawrzyńskiego wystąpił w imieniu młodzieży szkolnej, kierownictwo szkoły, rada pedagogiczna, komitet rodzicielski i rada drużyny harcerskiej.

Konkursowe wieści

Irańczyk i Anglik rezygnują z udziału w Konkursie



W poniedziałek grało jedynie 7 pianistów, a to z tego względu, że Dymitr Sacharow (ZSRR) wystąpił już w niedzielę. O tę małą zmianę kolejności prosił Jakub Zak, członek Jury, który chciał słyszeć najmłodszego i niezwykłego talentowanego reprezentanta swojego kraju, a ze względu na swój recital przez cały poniedziałek ćwiczył i jego miejsce przy stole sędziowskim było puste.

Spóźnili pianistów, którzy mieli grać przed parą dniami wycofał swą kandydaturę Aziz Panahi (Iran). Jako przyczynę swego postanowienia podał niezwykle wysoki poziom Konkursu mówiąc: „Zdawało mi się, że gram dobrze, ale tutaj na Konkursie przekonałem się, że moje umiejętności są niewystarczające, aby się zmierzyć w tak silnej konkurencji”.

Zrezygnował z udziału w Konkursie również Anglik Peter V. Webb, z zawodu inżynier, traktujący muzykę raczej amatorsko, który zresztą ma z sobą szereg występów i sukcesów na terenie Anglii.

Z dnia na dzień Konkurs staje się ciekawszy. W niedzielę po południu błysnęli pianiści Związku Radzieckiego — Papierno i Sacharow, a w poniedziałek rano najwięcej oklasków zebrał Bernard Ringissen (Francja) oraz 15-letni Manfred Reuthe (Niem. Rep. Fed.) Poza

(dalszy ciąg na str. 2)

Przemysł maszynowy wyprodukuje w br. m in.:

● Silniczeki do rowerów ● Próbną serię „Junaków” ● Aparaty fotograficzne „Start I”

Przemysł maszynowy planuje zwiększenie w bież. roku o ok. 70 proc. w porównaniu z 1954 r. produkcji wyrobów powszechnego użytku. M. in. przemysł ten ma wykonać w bież. roku 460 tys. radioodbiorników, czyli

o 152 tys. więcej niż w ub. roku, ponad 32 tys. motocykli, tj. o 12,6 tys. więcej, 215 tys. rowerów, czyli o 43,6 tys. więcej, 25 tys. pralek domowych, tj. o 17,8 tys. więcej niż w 1954 r., a także 40 tys. domowych maszyn do szycia, 64 tys. adapterów i 8 tys. aparatów fotograficznych „Start I”.

Produkcja wyrobów powszechnego użytku ma być w tym roku powiększona również o nowe asortymenty. Przemysł maszynowy zamierza uruchomić np. produkcję silniczków rowerowych, nowego typu lodówek, popularnych aparatów fotograficznych w bakelitowej oprawie, lornetek teatralnych i mebli metalowych. W bież. roku ma być wypuszczona próbną serią motocykli „Junak” o pojemności silnika 350 cm.

Na gościnnych występach w Operze Warszawskiej



Dzięki miczurinowcom o 4,5 q z ha wzrosły plony zbóż

Sprawa podniesienia wydajności z hektara, to zagadnienie, którym żywo interesuje się młodzież zatrudniona w PGR Płowce w pow. toruńskim.

Miczurinywo posiadają własną cieplarnię wybudowaną w czynie społecznej. Od dwóch lat przeprowadzają w niej doświadczenia.

Pierwszym rezultatem ich

W dniu 26 bm. w Operze Warszawskiej wystąpiła w roli Violetty w „Traviacie” znana śpiewaczka ra-dziecka — Wiktoria Gromowa.

Na zdjęciu: Wiktoria Gromowa i Lesław Wacławski

Nowy Dom Młodego Górnika otrzymała załoga kop. „Siemianowice”

28 lutego br. górnikom kopalni „Siemianowice” oddano do użytku nowozbudowany Dom Młodego Górnika, który pomieści 300 mieszkańców.

Do świeżo pomalowanych odpowiednio wyposażonych pokoi mieszkalnych, wprowadziło się już około 170 górników, którzy dotychczas mieszkali w ciemnym baraku Hotelu Robotniczego.

W nowowbudowanym Domu Młodego Górnika urządzono już dla mieszkańców świetlicę, ponadto znajduje tu pomieszczenie stołowa oraz ambulatorium, które w najbliższych tygodniach zostanie wyposażone w odpowiedni sprzęt lekarski. Przewidywane jest również zradiofonizowanie całego domu.

J. NADOLSKI

Matura w „Mazowszu”

„Mazowszu” przyzwyczajaliśmy się pisać i mówić tylko z okazji występów czy uroczystości. Mijając „Mazowsze” mamy w pamięci zawsze barwne, słone i piękno naszych plonek ludowych. Dziś spotkaliśmy się z „Mazowszem” w spójnej odmiennej sytuacji. Nie na scenie, nie podczas występów, a po prostu w domu, w karolińskim pałacu, gdzie odbyła się „rodzinna” uroczystość uroczystości członkom naszego słynnego zespołu. Dziewięć lat zamiast barwnych strojów w białych bluzkach i czarnych spodniach, chłopcy w ciemnych garniturach. Wszyscy uroczystość. Mazowsze bowiem kończy okres wyczerpanej nauki i przystępuje do nowego etapu działalności twórczej.

W dużej sali na parterze zbierają się przybyli goście z Ministerstwa Kultury i Sztuki z ministrem Sokorskim na czele, kierownictwo zespołu, grono profesorskie i członkowie zespołu. Gorąco witany jest przybyły na uroczystości poeta Stanisław Ryszard Dobrowolski.

Przewodniczący Komisji Egzaminacyjnej stwierdził, że wyjątkowo dobre wyniki nauczania mile zaskoczyły kierownictwo zespołu. Dzięki wyjątkowej sumienności i pracowitości członkowie zespołu pogodzili duże osiągnięcia artystyczne z dobrymi wynikami w nauce.

Z rąk przewodniczącego kolejno odbierają świadectwa ukończenia: Henryk Bielski, Sabina Dobosz, Jadwiga Dziadok, Barbara Maksymienko i inni. Rozlega się rzesiste okłaski, szczególnie ady Roman Pedziwiatr odbiera świadectwo z wyróżnieniem.

Jedną z absolwentek w imieniu maturzystów składa podziękowanie Partii i Rządowi za opiekę i warunki w jakich zespół pracuje i uczy się. A potem zaprasza zebranych na kochanie.

Na szybko przygotowanym podium lokuje się orkiestra taneczna Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze” pod dyrykcją członków zespołu. Na dużej sali wirują pary. „Mazowsze” zasłuszenie bawi się. Długo w noc karoliński pałac rozbrzmiewał tańcem i śpiewem. A jutro...

Jutro po dalsze sukcesy. Na chwałę polskiej sztuki ludowej. (mfr.)

Każde gospodarstwo będzie mogło nabyć kwalifikowane sadzeniaki ziemniaków

Przydział Rządu podjęto ostatnio uchwałę, przewidującą sposoby i środki bardziej racjonalnego zaopatrywania rolnictwa w sadzeniaki kwalifikowane ziemniaków odmian odpowiadających danemu rejonowi oraz rakoodpornych.

Zgodnie z uchwałą, od wiosny bieżącej roku wprowadzona będzie planowa produkcja sadzonek ziemniaków w wybranych z tego celu gospodarstwach reprodukcyjnych, które bezpośrednio zaopatrują będą gospodarstwa chłopskie w swoim rejonie w drodze wymiany lub sprzedaży za gotówkę.

Reprodukcja sadzonek ziemniaków powierzona będzie wybranym spółdzielniom produkcyjnym i indywidualnym gospodarstwom chłopskim nie kontraktującym sadzonek dla Centrali Nasionowej i dla przemysłu ziemniaczanego.

Państwo zapewnia gospodarstwom reprodukcyjnym dostawę kwalifikowanych sadzonek wysokiej jakości (klasa A). Na kupno tych sadzonek chłopi otrzymają bezprocentowe pożyczki, które będą zwracać do 30 maja następnego roku. Ponadto ilość sadzonek, jaką gospodarstwa reprodukcyjne sprzedają chłopom w swym rejonie, będą zaliczone na poczet obowiązkowych dostaw.

Śladem artykułu: „Czy przepisy są „tabu”?

Czytelnicy odpowiedzieli a Ministerstwo?

Czytelnicy nasi przypominają sobie zapewne wydrukowany w naszym piśmie, w dniu 6.1.55 r. artykuł pt. „Czy przepisy są „tabu”? Artykuł ten spotkał się z pełną aprobatą protektów zatrudnionych w państwowych protezowniach dentystycznych. Oto fragmenty listów, jakie otrzymała redakcja po ukazaniu się artykułu:

Składamy gorące podziękowanie — piszą pracownicy Państwowego Zakładu Protetyki Dentystycznej we Wrocławiu — za szczere zainteresowanie się naszymi warunkami bytowymi. Wierzymy, że do odpowiedzi Ministerstwa Zdrowia, na którą czekamy z niecierpliwością będzie potwierdzeniem troski naszego ludowego państwa o sprawy ludzi pracujących.

Osobną sprawą jest sprawa zapewnienia rozwoju pełnych kwalifikacji, przez udostępnienie nam prac z pozostałych działów protetyki dentystycznej. Wydaje mi się, że sprawę koniecznie przy zastosowaniu protezy można rozwiązać wprowadzając za ich wykonanie opłatę. Tak jak to jest w protezowniach spółdzielczych.

Wierzę mocno, że nareszcie te sprawy będą rozwiązywane tak, że nie będziemy zmuszeni do nich powracać.

Serdeczne pozdrowienia dla całego zespołu redakcyjnego.

ROMUALD KULWANOWSKI
Nowa Ruda

A więc protezycy odpowiedzieli na nasz artykuł. Natomiast ciagle jeszcze czekamy na autorytatywną odpowiedź Ministerstwa Zdrowia. Tak w sprawie warunków bytowych protektów, jak w sprawie zwolnienia z pracy Gociała i Felsenstajna. Czekamy już od 6 tygodni. Czyżby w Ministerstwie Zdrowia nie czytano gazet?

W końcu ubiegłego roku zaproponowano i nam półroczną stawkę za wykonanie 37,5 protezy miesięcznie na co jednak nie wyrażaliśmy zgody. Zostało nam więc wykonywać te protezy, których nie byliśmy w stanie zrobić w godzinach pracy, w ramach prac zleconych. Niestety jednak Wydz. Zdrowia PPRN niekomunikował, że Wydz. Zdr. nie wyraża na to zgody.

Zamówienie na niewykonane przez nasz zakład protezy, oddano do wykonania Spółdzielni „Protetyka” w Kłodzku. Pacjenci z Nowej Rudy są zmuszeni parokrotnie udawać się do Kłodzka, aby tam zamówić i przynieść protezy. Koszt podróży zwraca im Wydz. Zdr. W związku z tym wzrasta koszt wykonywania protezy. Dla przykładu pacjent do chwili otrzymania protezy musi być w Kłodzku 4 razy. Koszt jednej podróży tam i z powrotem wynosi 12 zł. 12 razy 4 = 48 zł. Przy tego rodzaju praktykach podwaja się koszt protezy i pozbawia się technika możliwości podwyższenia swego zarobku.

Słusznie piszecie, że zarobki trzeba zróżnicować w naszych zakładach pracy w zależności od przekraczania przez nas norm. Pobudziłoby to zainteresowanie wszystkich techników w przekraczaniu norm.

Byle co prawda okres, że obciążono za protezy wykonanie ponad normę, ale trwało to bardzo krótko. W końcu i ta szansa zwiększenia zarobków została skasowana.

W końcu ubiegłego roku zaproponowano i nam półroczną stawkę za wykonanie 37,5 protezy miesięcznie na co jednak nie wyrażaliśmy zgody. Zostało nam więc wykonywać te protezy, których nie byliśmy w stanie zrobić w godzinach pracy, w ramach prac zleconych. Niestety jednak Wydz. Zdrowia PPRN niekomunikował, że Wydz. Zdr. nie wyraża na to zgody.

Zamówienie na niewykonane przez nasz zakład protezy, oddano do wykonania Spółdzielni „Protetyka” w Kłodzku. Pacjenci z Nowej Rudy są zmuszeni parokrotnie udawać się do Kłodzka, aby tam zamówić i przynieść protezy. Koszt podróży zwraca im Wydz. Zdr. W związku z tym wzrasta koszt wykonywania protezy. Dla przykładu pacjent do chwili otrzymania protezy musi być w Kłodzku 4 razy. Koszt jednej podróży tam i z powrotem wynosi 12 zł. 12 razy 4 = 48 zł. Przy tego rodzaju praktykach podwaja się koszt protezy i pozbawia się technika możliwości podwyższenia swego zarobku.

Słusznie piszecie, że zarobki trzeba zróżnicować w naszych zakładach pracy w zależności od przekraczania przez nas norm. Pobudziłoby to zainteresowanie wszystkich techników w przekraczaniu norm.

Byle co prawda okres, że obciążono za protezy wykonanie ponad normę, ale trwało to bardzo krótko. W końcu i ta szansa zwiększenia zarobków została skasowana.

W końcu ubiegłego roku zaproponowano i nam półroczną stawkę za wykonanie 37,5 protezy miesięcznie na co jednak nie wyrażaliśmy zgody. Zostało nam więc wykonywać te protezy, których nie byliśmy w stanie zrobić w godzinach pracy, w ramach prac zleconych. Niestety jednak Wydz. Zdrowia PPRN niekomunikował, że Wydz. Zdr. nie wyraża na to zgody.

Zamówienie na niewykonane przez nasz zakład protezy, oddano do wykonania Spółdzielni „Protetyka” w Kłodzku. Pacjenci z Nowej Rudy są zmuszeni parokrotnie udawać się do Kłodzka, aby tam zamówić i przynieść protezy. Koszt podróży zwraca im Wydz. Zdr. W związku z tym wzrasta koszt wykonywania protezy. Dla przykładu pacjent do chwili otrzymania protezy musi być w Kłodzku 4 razy. Koszt jednej podróży tam i z powrotem wynosi 12 zł. 12 razy 4 = 48 zł. Przy tego rodzaju praktykach podwaja się koszt protezy i pozbawia się technika możliwości podwyższenia swego zarobku.

Słusznie piszecie, że zarobki trzeba zróżnicować w naszych zakładach pracy w zależności od przekraczania przez nas norm. Pobudziłoby to zainteresowanie wszystkich techników w przekraczaniu norm.

Byle co prawda okres, że obciążono za protezy wykonanie ponad normę, ale trwało to bardzo krótko. W końcu i ta szansa zwiększenia zarobków została skasowana.

W końcu ubiegłego roku zaproponowano i nam półroczną stawkę za wykonanie 37,5 protezy miesięcznie na co jednak nie wyrażaliśmy zgody. Zostało nam więc wykonywać te protezy, których nie byliśmy w stanie zrobić w godzinach pracy, w ramach prac zleconych. Niestety jednak Wydz. Zdrowia PPRN niekomunikował, że Wydz. Zdr. nie wyraża na to zgody.

Zamówienie na niewykonane przez nasz zakład protezy, oddano do wykonania Spółdzielni „Protetyka” w Kłodzku. Pacjenci z Nowej Rudy są zmuszeni parokrotnie udawać się do Kłodzka, aby tam zamówić i przynieść protezy. Koszt podróży zwraca im Wydz. Zdr. W związku z tym wzrasta koszt wykonywania protezy. Dla przykładu pacjent do chwili otrzymania protezy musi być w Kłodzku 4 razy. Koszt jednej podróży tam i z powrotem wynosi 12 zł. 12 razy 4 = 48 zł. Przy tego rodzaju praktykach podwaja się koszt protezy i pozbawia się technika możliwości podwyższenia swego zarobku.

Słusznie piszecie, że zarobki trzeba zróżnicować w naszych zakładach pracy w zależności od przekraczania przez nas norm. Pobudziłoby to zainteresowanie wszystkich techników w przekraczaniu norm.

Byle co prawda okres, że obciążono za protezy wykonanie ponad normę, ale trwało to bardzo krótko. W końcu i ta szansa zwiększenia zarobków została skasowana.

W końcu ubiegłego roku zaproponowano i nam półroczną stawkę za wykonanie 37,5 protezy miesięcznie na co jednak nie wyrażaliśmy zgody. Zostało nam więc wykonywać te protezy, których nie byliśmy w stanie zrobić w godzinach pracy, w ramach prac zleconych. Niestety jednak Wydz. Zdrowia PPRN niekomunikował, że Wydz. Zdr. nie wyraża na to zgody.

Zamówienie na niewykonane przez nasz zakład protezy, oddano do wykonania Spółdzielni „Protetyka” w Kłodzku. Pacjenci z Nowej Rudy są zmuszeni parokrotnie udawać się do Kłodzka, aby tam zamówić i przynieść protezy. Koszt podróży zwraca im Wydz. Zdr. W związku z tym wzrasta koszt wykonywania protezy. Dla przykładu pacjent do chwili otrzymania protezy musi być w Kłodzku 4 razy. Koszt jednej podróży tam i z powrotem wynosi 12 zł. 12 razy 4 = 48 zł. Przy tego rodzaju praktykach podwaja się koszt protezy i pozbawia się technika możliwości podwyższenia swego zarobku.

Słusznie piszecie, że zarobki trzeba zróżnicować w naszych zakładach pracy w zależności od przekraczania przez nas norm. Pobudziłoby to zainteresowanie wszystkich techników w przekraczaniu norm.

Byle co prawda okres, że obciążono za protezy wykonanie ponad normę, ale trwało to bardzo krótko. W końcu i ta szansa zwiększenia zarobków została skasowana.

W końcu ubiegłego roku zaproponowano i nam półroczną stawkę za wykonanie 37,5 protezy miesięcznie na co jednak nie wyrażaliśmy zgody. Zostało nam więc wykonywać te protezy, których nie byliśmy w stanie zrobić w godzinach pracy, w ramach prac zleconych. Niestety jednak Wydz. Zdrowia PPRN niekomunikował, że Wydz. Zdr. nie wyraża na to zgody.

Zamówienie na niewykonane przez nasz zakład protezy, oddano do wykonania Spółdzielni „Protetyka” w Kłodzku. Pacjenci z Nowej Rudy są zmuszeni parokrotnie udawać się do Kłodzka, aby tam zamówić i przynieść protezy. Koszt podróży zwraca im Wydz. Zdr. W związku z tym wzrasta koszt wykonywania protezy. Dla przykładu pacjent do chwili otrzymania protezy musi być w Kłodzku 4 razy. Koszt jednej podróży tam i z powrotem wynosi 12 zł. 12 razy 4 = 48 zł. Przy tego rodzaju praktykach podwaja się koszt protezy i pozbawia się technika możliwości podwyższenia swego zarobku.

Słusznie piszecie, że zarobki trzeba zróżnicować w naszych zakładach pracy w zależności od przekraczania przez nas norm. Pobudziłoby to zainteresowanie wszystkich techników w przekraczaniu norm.

Byle co prawda okres, że obciążono za protezy wykonanie ponad normę, ale trwało to bardzo krótko. W końcu i ta szansa zwiększenia zarobków została skasowana.

W końcu ubiegłego roku zaproponowano i nam półroczną stawkę za wykonanie 37,5 protezy miesięcznie na co jednak nie wyrażaliśmy zgody. Zostało nam więc wykonywać te protezy, których nie byliśmy w stanie zrobić w godzinach pracy, w ramach prac zleconych. Niestety jednak Wydz. Zdrowia PPRN niekomunikował, że Wydz. Zdr. nie wyraża na to zgody.

Zamówienie na niewykonane przez nasz zakład protezy, oddano do wykonania Spółdzielni „Protetyka” w Kłodzku. Pacjenci z Nowej Rudy są zmuszeni parokrotnie udawać się do Kłodzka, aby tam zamówić i przynieść protezy. Koszt podróży zwraca im Wydz. Zdr. W związku z tym wzrasta koszt wykonywania protezy. Dla przykładu pacjent do chwili otrzymania protezy musi być w Kłodzku 4 razy. Koszt jednej podróży tam i z powrotem wynosi 12 zł. 12 razy 4 = 48 zł. Przy tego rodzaju praktykach podwaja się koszt protezy i pozbawia się technika możliwości podwyższenia swego zarobku.

Słusznie piszecie, że zarobki trzeba zróżnicować w naszych zakładach pracy w zależności od przekraczania przez nas norm. Pobudziłoby to zainteresowanie wszystkich techników w przekraczaniu norm.

Byle co prawda okres, że obciążono za protezy wykonanie ponad normę, ale trwało to bardzo krótko. W końcu i ta szansa zwiększenia zarobków została skasowana.

W końcu ubiegłego roku zaproponowano i nam półroczną stawkę za wykonanie 37,5 protezy miesięcznie na co jednak nie wyrażaliśmy zgody. Zostało nam więc wykonywać te protezy, których nie byliśmy w stanie zrobić w godzinach pracy, w ramach prac zleconych. Niestety jednak Wydz. Zdrowia PPRN niekomunikował, że Wydz. Zdr. nie wyraża na to zgody.

Zamówienie na niewykonane przez nasz zakład protezy, oddano do wykonania Spółdzielni „Protetyka” w Kłodzku. Pacjenci z Nowej Rudy są zmuszeni parokrotnie udawać się do Kłodzka, aby tam zamówić i przynieść protezy. Koszt podróży zwraca im Wydz. Zdr. W związku z tym wzrasta koszt wykonywania protezy. Dla przykładu pacjent do chwili otrzymania protezy musi być w Kłodzku 4 razy. Koszt jednej podróży tam i z powrotem wynosi 12 zł. 12 razy 4 = 48 zł. Przy tego rodzaju praktykach podwaja się koszt protezy i pozbawia się technika możliwości podwyższenia swego zarobku.

Słusznie piszecie, że zarobki trzeba zróżnicować w naszych zakładach pracy w zależności od przekraczania przez nas norm. Pobudziłoby to zainteresowanie wszystkich techników w przekraczaniu norm.

Byle co prawda okres, że obciążono za protezy wykonanie ponad normę, ale trwało to bardzo krótko. W końcu i ta szansa zwiększenia zarobków została skasowana.

W końcu ubiegłego roku zaproponowano i nam półroczną stawkę za wykonanie 37,5 protezy miesięcznie na co jednak nie wyrażaliśmy zgody. Zostało nam więc wykonywać te protezy, których nie byliśmy w stanie zrobić w godzinach pracy, w ramach prac zleconych. Niestety jednak Wydz. Zdrowia PPRN niekomunikował, że Wydz. Zdr. nie wyraża na to zgody.

Zamówienie na niewykonane przez nasz zakład protezy, oddano do wykonania Spółdzielni „Protetyka” w Kłodzku. Pacjenci z Nowej Rudy są zmuszeni parokrotnie udawać się do Kłodzka, aby tam zamówić i przynieść protezy. Koszt podróży zwraca im Wydz. Zdr. W związku z tym wzrasta koszt wykonywania protezy. Dla przykładu pacjent do chwili otrzymania protezy musi być w Kłodzku 4 razy. Koszt jednej podróży tam i z powrotem wynosi 12 zł. 12 razy 4 = 48 zł. Przy tego rodzaju praktykach podwaja się koszt protezy i pozbawia się technika możliwości podwyższenia swego zarobku.

Słusznie piszecie, że zarobki trzeba zróżnicować w naszych zakładach pracy w zależności od przekraczania przez nas norm. Pobudziłoby to zainteresowanie wszystkich techników w przekraczaniu norm.

Byle co prawda okres, że obciążono za protezy wykonanie ponad normę, ale trwało to bardzo krótko. W końcu i ta szansa zwiększenia zarobków została skasowana.

W końcu ubiegłego roku zaproponowano i nam półroczną stawkę za wykonanie 37,5 protezy miesięcznie na co jednak nie wyrażaliśmy zgody. Zostało nam więc wykonywać te protezy, których nie byliśmy w stanie zrobić w godzinach pracy, w ramach prac zleconych. Niestety jednak Wydz. Zdrowia PPRN niekomunikował, że Wydz. Zdr. nie wyraża na to zgody.

Zamówienie na niewykonane przez nasz zakład protezy, oddano do wykonania Spółdzielni „Protetyka” w Kłodzku. Pacjenci z Nowej Rudy są zmuszeni parokrotnie udawać się do Kłodzka, aby tam zamówić i przynieść protezy. Koszt podróży zwraca im Wydz. Zdr. W związku z tym wzrasta koszt wykonywania protezy. Dla przykładu pacjent do chwili otrzymania protezy musi być w Kłodzku 4 razy. Koszt jednej podróży tam i z powrotem wynosi 12 zł. 12 razy 4 = 48 zł. Przy tego rodzaju praktykach podwaja się koszt protezy i pozbawia się technika możliwości podwyższenia swego zarobku.

Słusznie piszecie, że zarobki trzeba zróżnicować w naszych zakładach pracy w zależności od przekraczania przez nas norm. Pobudziłoby to zainteresowanie wszystkich techników w przekraczaniu norm.

Byle co prawda okres, że obciążono za protezy wykonanie ponad normę, ale trwało to bardzo krótko. W końcu i ta szansa zwiększenia zarobków została skasowana.

W końcu ubiegłego roku zaproponowano i nam półroczną stawkę za wykonanie 37,5 protezy miesięcznie na co jednak nie wyrażaliśmy zgody. Zostało nam więc wykonywać te protezy, których nie byliśmy w stanie zrobić w godzinach pracy, w ramach prac zleconych. Niestety jednak Wydz. Zdrowia PPRN niekomunikował, że Wydz. Zdr. nie wyraża na to zgody.

Zamówienie na niewykonane przez nasz zakład protezy, oddano do wykonania Spółdzielni „Protetyka” w Kłodzku. Pacjenci z Nowej Rudy są zmuszeni parokrotnie udawać się do Kłodzka, aby tam zamówić i przynieść protezy. Koszt podróży zwraca im Wydz. Zdr. W związku z tym wzrasta koszt wykonywania protezy. Dla przykładu pacjent do chwili otrzymania protezy musi być w Kłodzku 4 razy. Koszt jednej podróży tam i z powrotem wynosi 12 zł. 12 razy 4 = 48 zł. Przy tego rodzaju praktykach podwaja się koszt protezy i pozbawia się technika możliwości podwyższenia swego zarobku.

PRZODUJĄCE KOBIETY WSI



Władysława Boruta, chłopka z gromady Biota (Warszawa, dzielnica Wawer), radna Stołecznej Rady Narodowej. Jako przewodnicząca Kół Gospodyń Wiejskich w gromadzie zorganizowała w roku ubiegłym 2 konkursy hodowlane, zaś w roku bieżącym złożyła 4 owce i 2 świniaki. W. Boruta jest odznaczona nagrodą hodowlaną za rok 1954. Foto: Kubiak (CAF)

List do redakcji

Bezradność czy tolerowanie?

Zdawałoby się, że nie ma przeszkód, aby zabawy w „Domu Słowa Polskiego” odbywały się w zdrowej, kulturalnej i wesołej atmosferze. Nie ma tu jednak prawie zabawy bez awantury czy bójki. Dlaczego tak dzieje się?

Staliśmy gośćmi na zabawach w DSP jest „ferajna” z ul. Siennej i okolic — banda chuliganów, którzy sobie tylko wiadomymi sposobami dostają się na każdą zabawę, po to, żeby „rozrabiać”. A o tym jak „rozrabiają” może świadczyć choćby ostatnia zabawa w DSP. Chuligani z Siennej zjawili się na zabawie jak zwykle „w formie”: pijani, potracali wszystkich, rzucali nieczystości, powiedzonka i wyraźnie szukali zaczepki. Początkowo „niewinna” szarpanina przekształcała się niebawem w bójkę.

Spokój i nastroj zabawy oczywiście prysł — tak jak przy okularach kol. Piekarza, współorganizatora zabawy, który bezskutecznie usiłował uspokoić awanturników. Kol. Piekarz został dotkliwie pobity. Koniec na była interwencja miejscowego komisarza MO. Przewodniczący bandy, Stanisław Burak został zatrzymany.

W rezultacie, zamiast miłych wspomnień i poczucia przyjemności spędzonego wieczoru, wśród uczestników i organizatorów zabawy pozostało głębokie rozgoryczenie.

Dlatego tak się dzieje? Dlaczego młodzież DSP nawet na terenie własnego zakładu nie może bawić się tak, jakby tego chciała?

Dlatego ulica Sienna wieczorem stanowiła postrach dla mieszkańców i przechodniów, z powodu grasujących tam band chuliganów? Warto dodać, że to wszystko dzieje się pod okiem VII Komisariatu MO, mieszczącego się przy tejże ulicy Siennej.

Powszechnie utarło się twierdzenie, że społeczeństwo nie pomaga w tej sytuacji. Czyżby tak?

W tej sytuacji ciąg dalszy „Złotu” miał przebieg najwykleszego, nudnego zebrań.

A teraz rozpoczynamy dyskusję — zapowiedziano owoce pogadanki. — Dyskusję, mówię o interesujących was sprawach!

Odpowiedział była cisza.

A może na początek opowie nam swoje wrażenia delegat na II Zjazd ZMP, tow. Niemirów? — spowodowało pierwszego mówcę.

Tow. Niemirów, monter-elektryk z portu szczecińskiego opowiadał więc o niektórych wydarzeniach II Zjazdu, o wycieczce jaką wraz z grupą delegatów złożył przewodniczącemu CRZZ — tow. Kłosewiczowi oraz o przyjęciu w KC PZPR, na którym grupę delegatów na II Zjazd ZMP podejmował tow. Bierut. Delegat naszej młodzieży, mówiąc potem o swej pracy wspominał o przestępstwach, zaniedbaniach w Zakładzie Robot Inżynierskich i Zastępczych w porcie szczecińskim, o tym, że na 6 robotników przypada w ZRII dwóch pracowników umysłowych, o codziennym „poszukiwaniu” pracy, gdyż kierownictwo tego pomocniczego zakładu portu szczecińskiego nigdy nie pracuje wg planu. Elektromontażnicy nigdy nie wiedzą co będą robić jutro.

Kiedy skończył, znów zapadła martwa cisza.

Towarzysze! Może ktoś zabierze jeszcze głos. Mówcie! — Cisza.

A może powiedzą coś o obecni na przedstawicieli Stoczni Szczecińskiej...?

Kolejno spowodowało do wystąpienia przedstawicieli hut „Szczecin”. Papierni w Skolwinie, Tuczarni Drobiu w Goleniowie, Fabryki Czekolady

„Domu Słowa Polskiego” w Warszawie

ROZDZIAŁ XXIX

„Królewskie Bawoli”

Pogłoski niepokojące sportowców potwierdziły się. Zwycięzca olimpijski, słynny europejski klub mistrzów skórzanej piłki, zwany w środowisku piłkarskim „Królewskie Bawoli” postanowił przysłać swoją drużynę do ZSRR dla rozegrania meczu z reprezentacją Związku Radzieckiego.

Drużyna otrzymała specjalne zezwolenie Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej. Względnie polityczne nakazywały stróżom międzynarodowego prawa piłkarskiego wyrazić zgodę na mecz z drużyną nie wchodzącą w skład Federacji.

Niezwykła drużyna posłano po to, by dokonała całkowitego pogromu.

Jaka korzyść przyniósł taki „Złot”?

„Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Polskiej w Szczecinie” zaprasza Was na Złot Młodych Przewodników Pracy, który odbędzie się w dniu 13.11.55 r. w sali Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Szczecinie ul. Ks. Przemysława 52. Początek godz. 10.00. Podpisali wiceprzewodniczący ZW ZMP Kazimierz Krawczyk.

Zaproszenia tej treści otrzymało ponad 100 mieszkańców woj. szczecińskiego.

O godz. 10.00 sala, w której miał odbyć się Złot świeciła pustkami. Później dopiero zaczęli schodzić się pierwsi uczestnicy. O godz. 11.00 przy stanie 44 osób (liczba do końca uroczystości nie zmieniała się) rozpoczęło Złot Przewodniczący Zarządu Miejskiego tow. Chmielewski.

Był to jednak Złot, który nie miał odbyć się w świetle słonecznym. Później dopiero zaczęli schodzić się pierwsi uczestnicy. O godz. 11.00 przy stanie 44 osób (liczba do końca uroczystości nie zmieniała się) rozpoczęło Złot Przewodniczący Zarządu Miejskiego tow. Chmielewski.

Był to jednak Złot, który nie miał odbyć się w świetle słonecznym. Później dopiero zaczęli schodzić się pierwsi uczestnicy. O godz. 11.00 przy stanie 44 osób (liczba do końca uroczystości nie zmieniała się) rozpoczęło Złot Przewodniczący Zarządu Miejskiego tow. Chmielewski.

Był to jednak Złot, który nie miał odbyć się w świetle słonecznym. Później dopiero zaczęli schodzić się pierwsi uczestnicy. O godz. 11.00 przy stanie 44 osób (liczba do końca uroczystości nie zmieniała się) rozpoczęło Złot Przewodniczący Zarządu Miejskiego tow. Chmielewski.

Był to jednak Złot, który nie miał odbyć się w świetle słonecznym. Później dopiero zaczęli schodzić się pierwsi uczestnicy. O godz. 11.00 przy stanie 44 osób (liczba do końca uroczystości nie zmieniała się) rozpoczęło Złot Przewodniczący Zarządu Miejskiego tow. Chmielewski.

Był to jednak Złot, który nie miał odbyć się w świetle słonecznym. Później dopiero zaczęli schodzić się pierwsi uczestnicy. O godz. 11.00 przy stanie 44 osób (liczba do końca uroczystości nie zmieniała się) rozpoczęło Złot Przewodniczący Zarządu Miejskiego tow. Chmielewski.

Był to jednak Złot, który nie miał odbyć się w świetle słonecznym. Później dopiero zaczęli schodzić się pierwsi uczestnicy. O godz. 11.00 przy stanie 44 osób (liczba do końca uroczystości nie zmieniała się) rozpoczęło Złot Przewodniczący Zarządu Miejskiego tow. Chmielewski.

Był to jednak Złot, który nie miał odbyć się w świetle słonecznym. Później dopiero zaczęli schodzić się pierwsi uczestnicy. O godz. 11.00 przy stanie 44 osób (liczba do końca uroczystości nie zmieniała się) rozpoczęło Złot Przewodniczący Zarządu Miejskiego tow. Chmielewski.

Był to jednak Złot, który nie miał odbyć się w świetle słonecznym. Później dopiero zaczęli schodzić się pierwsi uczestnicy. O godz. 11.00 przy stanie 44 osób (liczba do końca uroczystości nie zmieniała się) rozpoczęło Złot Przewodniczący Zarządu Miejskiego tow. Chmielewski.

Był to jednak Złot, który nie miał odbyć się w świetle słonecznym. Później dopiero zaczęli schodzić się pierwsi uczestnicy. O godz. 11.00 przy stanie 44 osób (liczba do końca uroczystości nie zmieniała się) rozpoczęło Złot Przewodniczący Zarządu Miejskiego tow. Chmielewski.

Był to jednak Złot, który nie miał odbyć się w świetle słonecznym. Później dopiero zaczęli schodzić się pierwsi uczestnicy. O godz. 11.00 przy stanie 44 osób (liczba do końca uroczystości nie zmieniała się) rozpoczęło Złot Przewodniczący Zarządu Miejskiego tow. Chmielewski.

Był to jednak Złot, który nie miał odbyć się w świetle słonecznym. Później dopiero zaczęli schodzić się pierwsi uczestnicy. O godz. 11.00 przy stanie 44 osób (liczba do końca uroczystości nie zmieniała się) rozpoczęło Złot Przewodniczący Zarządu Miejskiego tow. Chmielewski.

Był to jednak Złot, który nie miał odbyć się w świetle słonecznym. Później dopiero zaczęli schodzić się pierwsi uczestnicy. O godz. 11.00 przy stanie 44 osób (liczba do końca uroczystości nie zmieniała się) rozpoczęło Złot Przewodniczący Zarządu Miejskiego tow. Chmielewski.

Był to jednak Złot, który nie miał odbyć się w świetle słonecznym. Później dopiero zaczęli schodzić się pierwsi uczestnicy. O godz. 11.00 przy stanie 44 osób (liczba do końca uroczystości nie zmieniała się) rozpoczęło Złot Przewodniczący Zarządu Miejskiego tow. Chmielewski.

Był to jednak Złot, który nie miał odbyć się w świetle słonecznym. Później dopiero zaczęli schodzić się pierwsi uczestnicy. O godz. 11.00 przy stanie 44 osób (liczba do końca uroczystości nie zmieniała się) rozpoczęło Złot Przewodniczący Zarządu Miejskiego tow. Chmielewski.

Był to jednak Złot, który nie miał odbyć się w świetle słonecznym. Później dopiero zaczęli schodzić się pierwsi uczestnicy. O godz. 11.00 przy stanie 44 osób (liczba do końca uroczystości nie zmieniała się) rozpoczęło Złot Przewodniczący Zarządu Miejskiego tow. Chmielewski.

Był to jednak Złot, który nie miał odbyć się w świetle słonecznym. Później dopiero zaczęli schodzić się pierwsi uczestnicy. O godz. 11.00 przy stanie 44 osób (liczba do końca uroczystości nie zmieniała się) rozpoczęło Złot Przewodniczący Zarządu Miejskiego tow. Chmielewski.

Był to jednak Złot, który nie miał odbyć się w świetle słonecznym. Później dopiero zaczęli schodzić się pierwsi uczestnicy. O godz. 11.00 przy stanie 44 osób (liczba do końca uroczystości nie zmieniała się) rozpoczęło Złot Przewodniczący Zarządu Miejskiego tow. Chmielewski.

Był to jednak Złot, który nie miał odbyć się w świetle słonecznym. Później dopiero zaczęli schodzić się pierwsi uczestnicy. O godz. 11.00 przy stanie 44 osób (liczba do końca uroczystości nie zmieniała się) rozpoczęło Złot Przewodniczący Zarządu Miejskiego tow. Chmielewski.

Był to jednak Złot, który nie miał odbyć się w świetle słonecznym. Później dopiero zaczęli schodzić się pierwsi uczestnicy. O godz. 11.00 przy stanie 44 osób (liczba do końca uroczystości nie zmieniała się) rozpoczęło Złot Przewodniczący Zarządu Miejskiego tow. Chmielewski.

Był to jednak Złot, który nie miał odbyć się w świetle słonecznym. Później dopiero zaczęli schodzić się pierwsi uczestnicy. O godz. 11.00 przy stanie 44 osób (liczba do końca uroczystości nie zmieniała się) rozpoczęło Złot Przewodniczący Zarządu Miejskiego tow. Chmielewski.

Był to jednak Złot, który nie miał odbyć się w świetle słonecznym. Później dopiero zaczęli schodzić się pierwsi uczestnicy. O godz. 11.00 przy stanie 44 osób (liczba do końca uroczystości nie zmieniała się) rozpoczęło Złot Przewodniczący Zarządu Miejskiego tow. Chmielewski.

Był to jednak Złot, który nie miał odbyć się w świetle słonecznym. Później dopiero zaczęli schodzić się pierwsi uczestnicy. O godz. 11.00 przy stanie 44 osób (liczba do końca uroczystości nie zmieniała się) rozpoczęło Złot Przewodniczący Zarządu Miejskiego tow. Chmielewski.

Był to jednak Złot, który nie miał odbyć się w świetle słonecznym. Później dopiero zaczęli schodzić się pierwsi uczestnicy. O godz. 11.00 przy stanie 44 osób (liczba do końca uroczystości nie zmieniała się) rozpoczęło Złot Przewodniczący Zarządu Miejskiego tow. Chmielewski.

Był to jednak Złot, który nie miał odbyć się w świetle słonecznym. Później dopiero zaczęli schodzić się pierwsi uczestnicy. O godz. 11.00 przy stanie 44 osób (liczba do końca uroczystości nie zmieniała się) rozpoczęło Złot Przewodniczący Zarządu Miejskiego tow. Chmielewski.

Był to jednak Złot, który nie miał odbyć się w świetle słonecznym. Później dopiero zaczęli schodzić się pierwsi uczestnicy. O godz. 11.00 przy stanie 44 osób (liczba do końca uroczystości nie zmieniała się) rozpoczęło Złot Przewodniczący Zarządu Miejskiego tow. Chmielewski.

Był to jednak Złot, który nie miał odbyć się w świetle słonecznym. Później dopiero zaczęli schodzić się pierwsi uczestnicy. O godz. 11.00 przy stanie 44 osób (liczba do końca uroczystości nie zmieniała się) rozpoczęło Złot Przewodniczący Zarządu Miejskiego tow. Chmielewski.

Był to jednak Złot, który nie miał odbyć

